

Coraz mniej biedy w Polsce. Gdzie w Polsce żyje się najskromniej?

Stopniowo zmniejsza się zasięg ubóstwa w Polsce - wynika z najnowszych danych GUS. Nadal częściej niż przeciętnie biedy doświadczali mieszkańcy wsi i małych miast.

Z najnowszego raportu Głównego Urzędu Statystycznego na temat ubóstwa w Polsce wynika, że następuje ogólna poprawa sytuacji materialnej gospodarstw domowych w Polsce, w tym stopniowe ograniczanie zasięgu ubóstwa.

Wskazują na to przede wszystkim pochodzące z badania budżetów gospodarstw dane dotyczące spadku zasięgu ubóstwa skrajnego - z 6,5 proc. osób w 2015 r. do 4,9 proc. osób w 2016 r.

Badania wskazują jednak, że społeczna i terytorialna mapa zagrożenia ubóstwem w Polsce nie zmienia się istotnie od lat. W 2016 r. grupami szczególnie narażonymi na doświadczanie ubóstwa skrajnego były nadal gospodarstwa osób utrzymujących się z tzw. niezarobkowych źródeł (w tym przede wszystkim świadczeń społecznych innych niż emerytury i renty), gospodarstwa domowe rolników i rencistów, rodziny wielodzietne (z 3 lub większą liczbą dzieci na utrzymaniu), dzieci w wieku 0-17 lat, gospodarstwa z głową gospodarstwa posiadającą wykształcenie co najwyżej gimnazjalne, a także gospodarstwa z osobami niepełnosprawnymi.

Biorąc pod uwagę terytorialne zróżnicowania zasięgu ubóstwa, częściej niż przeciętnie biedy doświadczali mieszkańcy wsi i małych miast.

GUS zwrócił jednocześnie uwagę, że w latach 2015-2016 wystąpił znaczący spadek zasięgu ubóstwa zwłaszcza wśród takich grup, jak: rodziny wielodzietne (z 3 oraz 4 lub większą liczbą dzieci na utrzymaniu), gospodarstwa domowe z osobami niepełnosprawnymi, mieszkańcy wsi i miast poniżej 20 tys. mieszkańców oraz gospodarstwa domowe z głową gospodarstwa o niskim poziomie wykształcenia.

Biedna ściana wschodnia

W 2016 r. najwyższą stopę ubóstwa skrajnego odnotowano w woj. warmińsko-mazurskim i woj. podkarpackim oraz woj. lubelskim, świętokrzyskim i wielkopolskim (po ok. 7-9 proc.).

Najniższą wartość wskaźnika ubóstwa skrajnego zaobserwowano natomiast w województwach: lubuskim, łódzkim, dolnośląskim, śląskim i mazowieckim (po ok. 2-3 proc.).

Źródło: GUS

Zasięg ubóstwa skrajnego jest zróżnicowany nie tylko pomiędzy poszczególnymi województwami, lecz również w obrębie samych województw. Przykładem tego mogą być szacunki dotyczące stopy ubóstwa dla województwa mazowieckiego.

O ile wskaźnik ubóstwa skrajnego dla całego województwa mazowieckiego należy do najniższych w kraju - wynosi on około 3 proc., o tyle ten sam wskaźnik - po wyłączeniu z szacunków stolicy - przyjmuje wartość zbliżoną do średniej dla Polski (ok. 5 proc.).

Rozdźwięk ten wskazuje na istotne różnice pomiędzy stolicą, a resztą województwa. Podobnie jak w skali całego kraju, wewnątrzregionalne różnice w poziomie zagrożenia ubóstwem przebiegają także na linii miasto - wieś.

We wszystkich województwach zagrożenie ubóstwem skrajnym było wyraźnie wyższe na wsi niż w miastach, przy czym najmniejsze zróżnicowanie w tym kontekście odnotowano w woj. śląskim, największe zaś w woj. warmińsko-mazurskim.

Za: kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/180599/Coraz-mniej-biedy-w-Polsce--Gdzie-w-Polsce-zwie-sie-najskromniej->

